

DWÓCH PODEJRZANYCH PRYZNAŁO SIĘ DO ZANIECZYSZCZENIA ROPY W RUROCIĄGU PRZYJAŻŃ

Już dwóch podejrzanych w sprawie zanieczyszczenia rosyjskiej ropy płynącej na zachód przyznało się do winy.

We środę 15 maja zastępca dyrektora spółki OOO Magistral' Siergiej Balandin napisał oświadczenie, w którym przyznał się do stawianych mu zarzutów zanieczyszczenia rosyjskiej ropy naftowej - informuje agencja informacyjna TASS.

Adwokat Balandina podkreśliła, że jej klient „nie zamierza się ukrywać, ani wywierać na nikogo presję”. Jej zdaniem jedynie on przyznał się do winy w całości.

Wcześniej inny podejrzany, zastępca dyrektora OOO Niefiepieriewałka Rustam Chusnutdinow, również przyznał się do winy, lecz nie określił w jakiej części.

Od 19 kwietnia rurociągiem Przyjaźń płynęła przez Białoruś w kierunku zachodnim zanieczyszczona ropa; w surowcu wykryto przekroczenie norm chlorków organicznych. Białoruskie rafinerie ograniczyły produkcję paliw o 50 proc. Tranzyt ropy wstrzymały polski PERN oraz Ukrtransnafta, a 30 kwietnia także białoruski operator. W sumie w rurociągu Przyjaźń na terenie Rosji, Białorusi, Polski i Ukrainy zgromadziło się ok. 5 mln ton zanieczyszczonej ropy, z tego ok. 1 mln - na Białorusi.

Rosyjski wymiar sprawiedliwości 7 maja zatrzymał cztery osoby podejrzane o zanieczyszczenie ropy naftowej. Dwie kolejne osoby są poszukiwane.